

Tomasz Pułka

**Obiecował  
Ruski wolną  
Polskę**

**Obiecował Ruski wolną Polskę**

54.

W szybie monitora zobaczyłem brokat  
maleńką kuleczkę (albo kwadracik)  
mieniający się (o dziwo?) jednym kolorem

W szybie monitora zobaczyłem brokat  
maleńką kuleczkę (albo kwadracik)  
mieniający się (o dziwo?) jednym kolorem

Jak podaje Wasilewska: "Tamta aż w  
ręce plasnęła." co jest jawnym  
cytatem z powieści "Ojczyzna"

W szybie monitora zobaczyłem brokat  
maleńką kuleczkę (albo i kwadracik)  
mieniający się (o dziwo?) jednym kolorem

W szybie powieści zobaczyłem ojczyznę  
maleńki cytat (albo i kuleczkę)  
mieniający się kolorem tak intensywnym

Że aż w ręce plasnąłem ze zdenerwowania  
kolejne godziny rezerwując na śledztwo  
czym moja złość została spowodowana

Aż w szybie monitora zobaczyłem brokat  
maleńką ojczyznę (albo wielką powieść)  
mieniającą się cytatem z Wandy Wasilewskiej:

"Postanowiły przetrzymać czworaki." co  
jest błyszczącym brokatem z powieści  
"Ojczyzna" wyświetlanej właśnie na ekranie

Monitora - tej szybie stłuczonej przez  
plaśnięcie dłoni złożonym na szkle  
jak policzek za zdradę (albo i kwadracik)

/ przywieszony do podniebienia Trzymający się zęba Oj co będzie dalej gdy zapłacze Wierzba? /  
/ przywieziony do wiersza którego Język to Szersza strona naciągniętej Dyskietki /  
/ do domu do domu Moje drogie dziadki // do podniebienia wiersza którego Język to Wierzba /  
/ za którym „którym” ciągnie się „pod okiem”? / w jakim „jak” śpiewa ten umiłowany ptak? /

Ten z którym król chadzał na spacer  
Ten którego do którego król zaprzęgnął swój rydwan

/ by każdego wieczora kontrolować banki // by spekulować walutą pod nieobecność /

Wandy (albo wielkiej powieści) mieniającej się cytatem  
z szybu monitora

79.

Czy panienka jest chora? Czy panienka zażyła już  
Czy panienka jest chora? Czy panienka podaje

dziś za oryginałem? Czy to spekulacje i „Ojczyzna”  
w cieście słuchu

/ by każdego wieczora kontrolować banki // by sponiewierać się winem pod nieobecność /  
/ podniebienia i króla // chadzał na „spacery” /

Czy panienka jest chora? Czy panienka zażyła  
Czy panienka zażyła Czy panienka podaje  
Czy panienka zażyła w stosunkach z królem

Czy panienka jest chora? Ma brokat na szyi  
maleńki kwadracik (albo i kuleczkę)  
w którym non-stop lecą telewizyjne „Wiadomości”  
w którym non-stop lecą

klucze / na / południe / by / każdego / wieczór / kontrolować / banki /

20.

Śpię w się. Wrzesień  
jak używka.

308.

Z „Wybranych medytacji” polecam stronę ósmą  
na której znajdziemy obszerny spis treści  
z „Wybranych medytacji” polecam stronę ósmą  
na której znajdziemy gości do kolacji  
z „Wybranych medytacji” polecam stronę ósmą  
najpierw winniśmy zaparzyć herbatę  
by szybie powieści zobaczyć ojczyznę  
maleńki cytat (albo i kuleczkę)  
mieniący się kolorem tak intensywnym  
że aż w ręce plaskają ze zdenerwowania  
kolejne godziny rezerwując na śledztwo  
czym owa złość została spowodowana  
aż w szybie monitora zobaczymy brokat  
maleńką ojczyznę (albo wielką powieść)  
mieniącą się cytatem z Wandy Wasilewskiej:

„Obrośli jak dziki.” - co jest jawną prognozą  
tego co z nami będzie jeśli przyjmujemy  
że ma być cokolwiek z nami lub chodź bez nas i sam sobie zbieraj te grzyby

by później było cokolwiek z nami lub choć bez nas z „Wybranych medytacji”

na szybę monitora co nie jest cytatem z Wandy Wasilewskiej  
co nie jest nawet dłonią próbującą dotknąć a nawet nie jest  
byciem jakkolwiek o tym mówić nie używając tych samych  
już przetartych słów: „W szybie monitora zobaczyłem brokat (...)”

58.

W szybie monitora zobaczyłem krokiet

(każde wyjście jest dobre kiedy płonie napis „EXIT”)

# Medytacje na górze

## Divine

Jakie kto się poptikało? To nie jest dobry pomysł,  
nawet na wiesz. Tyle rozdwojonych końcówek,  
a ledwo wczoraj byłem w Warszawie. O, znowu!

Czy to wypada robić parafkę ("robić"!)

już  
w takim (nie mogłem siebie powstrzymać) miejscu

- do pokoju wtargnął Marcin Sendeki  
i lekko powiedział: "Chłopaki, język jest ważny!"

a jego słowa się później zwiły  
ze śmiechu  
albo z radości.

## To będzie lepsze

nawet od śniadania; kiedyśmy nic nie jedli  
albo jedli za dużo. Na Placu Trzech Krzyży  
można by zbudować

mały most dla ofiar / ktokolwiek by uwierzył

Rozmowy. Warsztaty. Słowa, będące pozornie  
przemieszczeniem zbioru (w który są wpisane  
jak jabłka w worek płynące statkiem)

Na statek dostałem się po rozdaniu świadectw.

/ tutaj odpocznę i chyba zmienię czcionkę /

kilka karteczek z kodami do głowy  
wpływało cyklicznie. W prawdy odpływ  
czasu - czy czas ma swoje podgrupy?  
Czy czas ma swoje miejsce w przedziale?  
Czy czas można pytać (ta dwojakość  
śmierci, ten pakiet rozmów załączony

pismu. Rozmowom. Warsztatom. Jak Kozłów  
wielkopolski / to rodzona matka

Pozwolisz, że Ci przerwę. Spalę porcję.  
Pomyślę o Magdzie. Nie w tej kolejności.

Boję się o czas, o cenę posiłku. O "o" zrobione  
z cyny i papieru. Ktoś to poskłada kiedyś  
jak łódeczkę. Jak światełko w baterii - PRZYJMIJMY  
ŻE SIĘ UDA

Lokomocja. Tak, tak - od chuja pociągów.  
Dziecka nie uświadczysz. Już cieszy się w brzuchu.



# Dzień święty święć

"Dobry dzień na latawce" / startuj  
tekstowa gra planszowa / zasady są proste:

1. umieć. Potrafienie, no i łowić ryby.

Symbolem chrześcijaństwa jest ryba.

Bolosem koła tejst kolos. Nawet wewnątrz  
litery można robić rozgardiasz.

## Kurwa, zamiast się położyć

ja leżę i piszę ten wiersz. Ledwo wczoraj byłem  
w pokoju hostelowym i grożono nam strażą miejską  
/ straż miejska jest jak stacja kosmiczna / jak mir  
mIR (mówiłem przed chwilą: "Nawet wewnątrz słowa (...)")

Niedokładny cytacie! Mówią, że lepiej poczekać  
ale przecież przysłowie\*

\*przysłowie dąży do spalenia porcji / straż miejsca?

Wyobraź ty sobie miejsce jako debiut dla czasu  
że czas jest naczyniem i wcale nieważne  
czym naczynie wypełnić lecz gdzie je postawić

## Divine II

Wyobraź sobie strunę jako czysty przedmiot, w który nie jest wpisany żaden ludzki dźwięk. Można się obyć bez słowa "ludzki" lecz najlepsze pieczywo podają tam w Kozłowie. Co to za bzdura!

te urwane filmy. Mięso z kości mięsa (recykling to łatwizna)  
(to "pójście na łatwiznę", chciałem dopowiedzieć)

Kogoś kołamałem. Okłamałem biel. mocując się z muchą  
/ to mogła być osa / jestem uczulony i NIE MA POTRZEBY

(wystarczy usiąść a) przybiegną równania. X dzielone przez  
X to pół x. O, znowu.

# Prawicowa polityka

Bycie pod wpływem cudzej poezji to żaden wstyd. Opowiem wam o wstydzie: pewnego ranka, za górami złota

mieszkaliśmy z Magdą w cynowej chatce. Rano wstawałem, jadłem śniadanie, Magda paliła, ja szedłem kopać. Wracałem ze złotem / które zaczyna śpiewać:

"o moja pusta rozgardiasz! czy nie  
masz już dość  
dość  
dość

czy nie masz już dość?"

Wtedy nie było jeszcze komputerów. Musieliśmy pisać tą oto rączką. Idea wspólnej dłoni, którą się wypożycza (najpierw musisz zapłacić, kolego

## do nogi

Mimo to wracam. Rozkładasz straganik  
/ tak naprawdę jesteś biednym sprzedawcą  
masz dwójkę zwierząt próbujesz zapewnić  
im jakiś, jakikolwiek, jakiś tam byt  
dlatego musisz wstawać o piątej  
rozkładać straganik i wyjmować owoce  
wyjmujesz jabłko i przychodzi ewa

Rekwizyty z baru. Dedykacja w środku:

*Cassirerowi*

(sprawdź nazwisko jak wrócisz żeby nie było syfu)

O, znowu: weź sobie wyobraź, że zaraz po każdym powrocie do domu musisz sprawdzić nazwisko czy ktoś ci nie zajebał.

**Tytuł na końcu**

Zaraz później

Nie znam angielskiego.

Weź to spróbuj sprawdzić.

As

Pewien polski poeta nosi dwie paczki  
bo jak mu jest duszno to pali lighty.

Mnie póki co nie stać na dwie paczki  
lecz przyjdzie czas to kupię sobie cztery

i będzie taki dzień że nie zapalę ani jednego.



## Divine III

Wreszcie mogę przyznać - oglądam Divine wijącego / ego? / się  
na własnym koncercie. wygląda jak baryła pełna marynatów  
i tak sobie myślę że na tym polega  
jednoczesne danie (?) złożone z odwagi / macie drugi składnik? /

mirror Mirror on the wall (pewne obce słowa mają w sobie  
nadzienie pasujące jak pięść, jak fisting). Wracając:

Gdzieś zostawiłem kubek, tuż po tym jak wstałem.  
Teraz chodzę po pokoju a kubka nie ma.  
Nie pamiętam w którym pokoju się obudziłem.  
Nie wiem, czy pokój w którym jestem, jest pokojem z kubkiem.  
To trudne piękno, lecz piękno. Uporządkowane. Pościeraj tylko kurze.

## Zagranica

Jak mogłam  
zapomnieć  
o dwóch  
piekarnikach  
które zostawiłam  
na wolnym  
ogniu by móc  
spokojnie  
wyjść na  
zakupy z  
nadzieją  
że kiedy  
wrócę wszystko będzie gotowe.

Wstyd i czas nie uzupełniają się ani o grosz  
(takie próby dodania figury - w tym przypadku  
monetarnej też nie uzupełniają się ani o grosz / wiem  
powinienem teraz dodać kolejną, ale nie zrobię tego,  
żeby zobrazować coś jeszcze:

o ile obrazy Egona Schielego chłószczą się wzajemnie  
o tyle jeszcze nie znalazłem. Nie czegoś, co zgubiłem,  
bo nic chyba nie zgubiłem mam na myśli tamten kubek

Ty nie masz chyba za grosz wstydu  
Jeśli próbujesz oddać co widziałeś  
Gdyż by tego dokonać nie potrzeba  
chwytu lecz tamtego zdjęcia na którym  
rozmawiałeś nie z nią a z budką tele -  
foniczną I wiały liście targane przez  
Wiatr KTOŚ ZGASŁ? Ktoś nam  
poprawi samopoczucie a jeszcze  
inny wypowie się w czasie albo  
kolejnej dyskusji którą zorganizujemy  
likwidując wszystkie niepotrzebne znaki

# Obr

Ty nie masz chyba ani grosza  
Jeśli próbujesz oddać ten dług  
Gdyż by tego dokonać trzeba  
dodać zboża do prosa i patrzeć  
jak odbywa się poług ZIARNA  
(noc taka parna noc taka parna)  
że aż się w pary łączymy i czekamy  
na dzieci / a kto nam je odda  
bez sprawdzania referencji?

Kto nam je odda skoro nie masz  
za grosz wstydu i Jeśli próbujesz  
mnie ciągle przekonać - wyjrzyj  
na zewnątrz i zadzwoń do matki